

Tradycja jasełek

Data publikacji: 28.12.2014 17:50

Co prawda Święta już za nami, jednak warto wspomnieć jeszcze o długiej tradycji jasełek. Obecnie kojarzymy je z przedstawieniami (głównie w wykonaniu młodzieży w wieku szkolnym) obrazującymi narodziny Chrystusa oraz odwiedziny miejscowych pastuszków.

□

Nazwa owych przedstawień wywodzi się ze staropolskiego słowa „jasała”, które oznaczało żłób. Jasełka to tak naprawdę wszelkie widowiska, które obrazują narodzenie Jezusa w Betlejem, w tym również słynne w naszym kraju szopki bożonarodzeniowe.

Pomysłodawcą tradycji miał być sam Franciszek z Asyżu. Około 1223 roku urządził on pierwsze jasełka, które wystawiono w grocie, wśród pól i lasów. W miejsce wydarzenia przeniesiono figurkę Dzieciątka i umieszczono ją na sianku w żłobie, a wokół niego znajdował się prawdziwy osioł oraz wół. Św. Franciszek opowiadał odwiedzającym o narodzeniu Chrystusa, zaś bracia zakonni, wraz z ludem, śpiewali pobożne pieśni. Tak rozpoczęła się świąteczna tradycja jasełek.

Pomysł widowiska, dzięki zakonowi Franciszkanów i Bernardynów, rozprzestrzenił się na cały świat. W Polsce wystawiano je początkowo głównie w kościołach, później zdecydowano się na ich prezentowanie na wolnym powietrzu. Z biegiem lat zaczęto wprowadzać również inne zmiany w samej strukturze przedstawienia – drewniane figurki zostały wyparte przez żywych aktorów; przy stajence, oprócz Jezusa, Marii i Józefa, zaczęły pojawiać się inne postacie biblijne: pasterze, król Herod oraz Trzej Królowie.

W naszym kraju jasełka stały się popularne w XVII i XVIII w. W polskich szopkach ważną rolę odgrywali pasterze, którzy składali Jezusowi dary (barany, drób, chleby i kołaczki) oraz śpiewali pieśni. Przy okazji wystawiania szopek powstało wiele regionalnych piosenek i kolęd.

W dzisiejszych czasach kościoły próbują pozostać jak najbliżej pierwotnej tradycji, jednak twórcy świeccy nie rezygnują od parodii bożonarodzeniowych przedstawień, głównie o charakterze politycznym.

Piotr Dobrowolski